

POSTANOWIENIE

Dnia 14 maja 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Włodzimierz Wróbel

po rozpoznaniu na posiedzeniu w dniu 14 maja 2025 r.
wniosku Sądu Rejonowego w W., [...],
z dnia 15 kwietnia 2025 r., sygn. akt VI K 80/25,
o przekazanie sprawy A. S., prowadzonej pod sygn. akt VI K 80/25 do rozpoznania
innemu sądowi równorzędnemu,
na podstawie art. 37 k.p.k.

p o s t a n o w i ł

**przekazać sprawę A. S. prowadzoną w Sądzie Rejonowym w W.,
[...], pod sygn. akt VI K 80/25 do rozpoznania Sądowi
Rejonowemu w R.**

[PŁ]

UZASADNIENIE

Postanowieniem Sądu Rejonowego w W. [...] z dnia 15 kwietnia 2025 r. (sygn. akt VI K 80/25) zwrócono się do Sądu Najwyższego z wnioskiem o przekazanie niniejszej sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu na podstawie art. 37 k.p.k., ze względu na dobro wymiaru sprawiedliwości.

W uzasadnieniu wniosku Sąd Rejonowy wskazał, że postępowanie dotyczy podejrzanej A. S. o czyn z art. 207 § 1 k.k. i wniosek prokuratora o umorzenie dochodzenia i zastosowanie środka zabezpieczającego. Podniesiono, że podejrzana jest matką sędziego X. Y., który orzeka w Sądzie Rejonowym w [...], w

tym pełni funkcję [...]. Pokrzywdzonym w sprawie jest ojciec sędziego (mąż podejrzanej). Sędzia X. Y. zainicjował postępowanie, wykonuje w nim uprawnienia pokrzywdzonego oraz jest świadkiem, podobnie jak inni członkowie jego najbliższej rodziny (żona i córka). Podkreślono, że sprawa dotyczy życia rodzinnego sędziego, a z uwagi na te okoliczności postępowanie przygotowawcze prowadzone było przez prokuraturę spoza właściwości miejscowej sądu. W ocenie Sądu Rejonowego, powyższe okoliczności uzasadniają obawę o bezstronność sądu właściwego i wypełniają kryterium "dobra wymiaru sprawiedliwości".

Sąd Najwyższy zważył co następuje.

Wniosek okazał się zasadny.

Przepis art. 37 k.p.k. stanowi wyjątkowe unormowanie, pozwalające na odstępstwo od konstytucyjnej zasady rozpoznawania spraw przez sąd właściwy miejscowo (art. 45 ust. 1 Konstytucji RP). Możliwość taką przewidziano jedynie, gdy wymaga tego dobro wymiaru sprawiedliwości. Pojęcie to, będące klauzulą generalną, obejmuje nie tylko dążenie do sprawności postępowania, ale przede wszystkim konieczność zapewnienia, by proces karny toczył się przed sądem obiektywnym i bezstronnym, a także by utrwalane było zaufanie publiczne do wymiaru sprawiedliwości i jego niezależności. Stąd też, w orzecznictwie Sądu Najwyższego wskazuje się, że przekazanie sprawy innemu sądowi równorzędnemu jest uzasadnione w sytuacjach, które mogą realnie wpływać na swobodę orzekania lub stwarzać w opinii publicznej, czy też u uczestników postępowania, uzasadnione - choćby obiektywnie mylne - przekonanie o braku warunków do bezstronnego rozpoznania sprawy przez sąd miejscowo właściwy.

Taka wyjątkowa sytuacja zachodzi w niniejszej sprawie. Fakt, iż podejrzana w sprawie o znęcanie się (art. 207 § 1 k.k.) jest matką sędziego orzekającego w Sądzie Rejonowym właściwym do rozpoznania sprawy, a pokrzywdzonym jest jego ojciec, sam w sobie stanowi okoliczność o nadzwyczajnym charakterze. Powiązania rodzinne o tak bliskim stopniu pomiędzy stronami postępowania a sędzią tego sądu, zwłaszcza gdy ów sędzia, jak w tym przypadku, jest bezpośrednio zaangażowany w sprawę (jako osoba, która złożyła zawiadomienie, realizująca uprawnienia pokrzywdzonego oraz świadek, podobnie jak inni

członkowie jego najbliższej rodziny), w sposób nieunikniony rodzą fundamentalne wątpliwości co do możliwości zachowania przez którykolwiek skład sądu w tym środowisku pełnej, postrzeganej na zewnątrz bezstronności. Rozpoznanie sprawy dotyczącej najbliższych członków rodziny sędziego przez sąd, w którym na co dzień orzeka, godziłoby w dobro wymiaru sprawiedliwości poprzez podważenie zaufania do jego obiektywizmu. Niezależnie od subiektywnych intencji sędziów orzekających, samo istnienie tak bliskich relacji rodzinnych z uczestnikami postępowania stwarza realne ryzyko postrzegania rozstrzygnięcia jako stronniczego. Co więcej, sytuacja ta z ogromnym prawdopodobieństwem skutkowałaby koniecznością składania przez praktycznie wszystkich sędziów Sądu Rejonowego w W., w tym orzekających w [...], oświadczeń w trybie art. 41 § 1 k.p.k. o istnieniu okoliczności uzasadniających wyłączenie ich od rozpoznania sprawy. Rozpoznawanie licznych wniosków o wyłączenie, w sytuacji tak oczywistych powiązań, nie tylko prowadziłoby do znaczących opóźnień, ale przede wszystkim potęgowałoby wrażenie braku możliwości bezstronnego rozpoznania sprawy w obrębie tego sądu.

Mając na uwadze powyższe, tj. wyjątkowo bliskie powiązania rodzinne pomiędzy podejrzaną i pokrzywdzonym a sędzią Sądu właściwego miejscowo, aktywne zaangażowanie tego sędziego w przebieg postępowania, udział w sprawie innych członków jego najbliższej rodziny w charakterze świadków oraz charakter sprawy dotyczącej bezpośrednio życia rodzinnego sędziego, Sąd Najwyższy uznał, że pozostawienie sprawy do rozpoznania w Sądzie Rejonowym w W., w tym w jego [...], naruszałoby dobro wymiaru sprawiedliwości. Przekazanie sprawy innemu sądowi równorzędnemu jest w tym wypadku jedynym sposobem na zapewnienie rozpoznania jej w warunkach gwarantujących pełną bezstronność i uniknięcie jakichkolwiek podejrzeń o stronniczość, co leży w fundamentalnym interesie wymiaru sprawiedliwości.

Z tych względów Sąd Najwyższy przekazał sprawę do rozpoznania Sądowi Rejonowemu w R.

[PŁ]

[a.ł]